

# PORANNĄ

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6965.

Lwów, niedziela, 3 lutego 1924.

Rok XV.

## Dekret o wstrzymaniu druku marek.

## Anglja bez zastrzeżeń uzna Sowiety.

### Czem grożą naszej inteligencji zmiany w ochronie lokatorów.

SZEROKIE SFERY INTELIGENCJI ZANIEPOKOJONE UCHWAŁAMI SEJMOWEJ KOMISJI PRAWNICZEJ. — UWZGLĘDNIENIE NUWORISZÓW KOSZTEM INTELIGENCJI, POZBAWIONEJ OCHRONY. — SAMA ILOŚĆ POKOI NIE MOŻE BYĆ MIERNIKIEM SIŁY PŁATNICZEJ LOKATORA. — WOLNOŚĆ UMÓW GROŻNA DLA INTELIGENCJI.

Lwów, 1. lutego.

Uchwała sejmowej komisji prawniczej w sprawie kategoryzacji pomieszczeń, procentowej progresji czynszów stosownie do ilości ubikacji oraz dopuszczalności wolnych umów co do większych pomieszczeń, godzi w byt szerokich warstw inteligencji, która najwięcej przez wojnę ucierpiała i raczej zasługuje na opiekę, niż na zupełne pominięcie jej interesów. Teoretycznie rzecz biorąc winna wielkość pomieszczeń w istocie świadczyć o możności płatniczej lokatorów. Ale życie i stosunki wojenne wytworzyły w praktyce stan zupełnie odmienny, z którym uchwała komisji widocznie wcale się nie liczyła.

Niewątpliwie i dziś w znacznej ilości szczyplych pomieszczeń, zajmowanych jeszcze od czasów przedwojennych przez robotników, małych rzemieślników itp. panuje niedostatek i niedza. Ale obok nich stworzyła wojna silną liczebnie warstwę „nowobogackich“, bądźto wyrosłych na gruncie miejskim, bądź to przybyłych z małych miast prowincjonalnych, którym udało się za słone odstępne uzyskać pomieszczenie, acz niejednokrotnie ciasne i dla nich niewygodne.

W mieszkaniach tych, panuje dostatek i dobrobyt, o jakim liczni posiadacze dużych pomieszczeń w obecnych ciężkich czasach nawet marzyć nie mogą. Do tych ostatnich należą liczne rzesze osób ze sfery inteligencji z t. zw. wolnych zawodów, a w szczególności osoby, żyjące ze stałych dochodów lub z pracy umysłowej. Jak wiadomo, osoby te, których warunki bytu przed wojną przedstawiały się dość korzystnie, mogły

podówczas, a w wielu wypadkach nawet były zniewolone, najmować dla siebie mieszkania większe, co uwarunkowane było bądź to licniejszą rodziną, bądź to zajęciem zawodowym lub potrzebą spokojnego wykonywania pracy umysłowej.

Ludzie ci żyją dziś w ciężkich warunkach, a byt ich jest przeważnie katastrofalny, mimo, iż mieszkają w obszerniejszych lokalach potrzebnych im nadal niezbędnie, a których zresztą dla notorycznego braku mieszkań nie są w stanie wymienić na inne. Często mieszkania te nie są podzielne.

Ocena możności płacenia większych czynszów

nie może więc polegać obecnie li tylko na ilości pokoi. Należy raczej o ile kategoryzacja mieszkań i procentowa progresja czynszów ma być zatrzymana, uczynić różnicę między mieszkaniami, zajmowanymi jeszcze za czasów przedwojennych, a mieszkaniem wynajętym np. po roku 1918. Sama zaś kategoryzacja nie powinna rozróżniać zbyt duże klasy, jak to proponuje komisja. Poza mieszkańcami jednopokojowymi oraz z jednego pokoju i kuchnią dla których należałoby ustalić wyniar 3% czynszu przedwoj. powinno się do drugiej klasy wcielić mieszkania od 2 do 5 pokoi włącznie, z czynszem 5%-ym, do trzeciej 6 pokoi z czynszem 8%-ym, a do czwartej mieszkania o 7 pokojach i wyżej z czynszem 10%-ym, nie wliczając ubikacji ubocznych, jak przedpokój, siódka itp. — Za mieszkania wynajęte po r. 1918 należy dodać 50% do powyższego wymiaru, podobnie też za mieszkania całkowicie lub częściowo podnajęte.

Tylko taka, bardziej szczegółowa kategoryzacja ochroniłaby inteligencję od nowych, zbyt dotkliwych ciężarów, którym nie mogłaby poddać.

Największym ciosem dla inteligencji byłoby wprowadzenie w życie dalszej uchwały komisji, dopuszczającej wolność umów dla pomieszczeń od 5 pokoi w zwł. co oddałoby poważny za-

stęp ludzi na pastwę niesumiennych kamieniczników, takich niestety dziś nie brak. Wprawdzie — jak głoszą zwolennicy wolnych umów — wolność ta będzie zależała od obojętnej zgody. W praktyce jednak słabszym będzie zawsze inteligent-  
lokator.

który nekany rozmaitymi środkami podda się wreszcie woli gospodarza. Jak to już obecnie częstokroć ma miejsce mimo obowiązującej ustawy o ochronie lokatorów. Świadczą o tem niezliczone procesy mieszkaniowe, obliczone jedynie na nekanie lokatora.

Nie czas jeszcze obecnie przy notorycznym braku mieszkań i bardzo słabym ruchu budowlanym na przywrócenie wolności umów, choćby nawet w skromnym rozmiarze.

Nie czas jeszcze na taki stanowczy krok naprzód; wystarczy na razie dość wydatna podwyżka czynszów.

Ponieważ jesteśmy w przededniu uchwalenia przez Sejm tylekroć zwalczanej i odraczanej noweli do ustawy o ochronie lokatorów, przeto powinniśmy sfery interesowane wyczerpać wszystkie siły, by nie dopuścić do przemykania do noweli postanowień, które mogłyby pogrozić w skrajną niedolę i tak już po macoszemu traktowane szerokie sfery inteligencji.

KANDYDAT NA PREZYDENTA NIEMIEC,



GENERAL V. SEECKT.

Jak już donieśliśmy, w związku z bliskim ustąpieniem Fberta, wysunięto kandydaturę generała v. Seeckta na prezydenta Rzeszy. Po Ludendorffie jest to najwybitniejszy przedstawiciel „Borussia militans“, a lansowanie go na stanowisko prezydenta jest znaczącą charakterystyką kierunku, w jakim zamierzają iść „pokojowe“ Niemcy.

### Minister domaga się satysfakcji za poselską niedyskrecję.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1. lutego.

(M.) Na dzisiejszej komisji budżetowej rozegrał się wypadek, który wywołał w kołach poselskich niezwykle zainteresowanie. Mianowicie min. rolnictwa Janicki oświadczył, że przestanie uczęszczać na posiedzenia komisyjne, o ile nie otrzyma satysfakcji za sprawozdanie, zamieszczone o przebiegu posiedzeń komisji w „Gazecie Warszawskiej“. Minister stanął na stanowisku, że posiedzenia komisyjne odbywają się nie w obecności dziennikarzy, wobec czego sprawozdanie „Gazety Warszawskiej“ musi pochodzić od jakiegoś posła. Nie można zaś pozwolić na to, aby poseł świadomie i tendencyj-

nie przekreślał istotny stan rzeczy. Mimo, że zarzut ministra był skierowany wyłącznie pod adresem przedstawiciela Związku Ludowo-narodowego, żaden z posłów tego klubu nie zabrał głosu, natomiast przewodniczący komisji p. Zdziechowski wyraził ubolewanie z powodu tego zajścia i oświadczył, że dołoży starań, aby prasa w przyszłości drukowała wyłącznie sprawozdania oficjalne.

### NA DRZEWO

ębane twarde i suche zam wienia przyjmuje się w sklepie.

Stadtmüllera w Ryńku 34.



# TABELE WALUTOWE I TOWAROWE

nadto dołączane są miesięczne wykazy cen 50 artykułów pierwszej potrzeby za czas od 31./XII. 1922—31./XII. 1923 z wielokrotnością wzrostu ostatnich cen w stosunku do cen z dnia 1./I. 1914 i z dnia 31./XII. 1922. — Wydawanie to autoryzowane zostało przez Izbę Handlową i Przemysłową we Lwowie. **Cena egzemplarza wynosi 3 (trzy) zł.** Skład główny: **SPOŁKA AKCYJNA WYDAWNICZA Dział Wydawnictw Ekonomicznych. LWÓW, ZIMOROWICZA 5.**

**RADA NACZELNA P. S. L.**  
(Telefonem od naszego koresp.)  
Warszawa, 1. lutego.

(M.) W ciągu soboty i niedzieli tj. 2. i 3. bm. toczyć się będą w Sejmie obrady Rady Naczelnej P. S. L. Na radzie naczelnej wygłoszą referaty: Marszałek Rataj o polskiej polityce zagranicznej, były min. przemysłu i handlu poseł inż. Szydłowski o najważniejszych zagadnieniach gospodarki i prezes Witos o sytuacji politycznej. Poza tem wygłoszone będą referaty o stanowisku P. S. L., polityce kresowej i sprawozdania z działalności stromictwa.

## ROZSTRZYGNĘCIE W SPRAWIE PORTU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk. (Tel. wł. G. P.) Wysoki Komisarz Ligi Narodów Mac Donald wręczył Generalnemu Komisarzowi polskiemu w Gdańsku swe orzeczenie w sprawie kompetencji Rady portu i Zarządu Gdańskiego do Zarządu t. zw. portem cesarskim i Mołtawą. Wys. Kom. **podtrzymuje decyzję Rady portu z dnia 29. X. 1923 r.**, na mocy której to decyzji Rada portu nie płaci żadnych procentów od opłat portowych miastu, przez przyjęcie wszystkich kosztów utrzymania portu cesarskiego i Mołtawy.

## ZEZNAŃA ŚWIADKÓW W PROCESIE LEDNICKIEGO.

Warszawa. Tel. wł. G. P. W czwartym dniu procesu Lednickiego contra Wasilewski zeznawali świadkowie obrony, rysując politykę Lednickiego w Rosji jako utrudniającą twórczenie polskich oddziałów wojskowych z żołnierzy armii rosyjskiej.

## VENIZELOS PODAJE SIĘ DO DYMISJI.

Ateny. (Tel. wł. G. P.) Venizelos obstał przy swoim zamiarze podania się do dymisji. Chce w przeciągu 14-tu dni opuścić Grecję i udać się do Paryża, celem poddania się kuracji. Przed wyjazdem ogłosi proklamację do narodu w formie testamentu politycznego. Tenże sam dziennik donosi, że Venizelos wręczył już dzisiaj regentowi swoją dymisję. Członkowie gabinetu zwrócili się do Venizelosa z prośbą, by wstrzymał swoją dymisję aż do czasu przybycia do Aten francuskiego lekarza.

## MASOWE DEMONSTRACJE W TOKIO.

(Telefonem od naszego koresp.)  
Warszawa, 1. lutego.  
(M.) Z Tokio donoszą, że parlament został rozwiązany przez nowy gabinet. Z tego powodu **organizują masowe demonstracje przeciw rządowi.**

## RÓWNOWAGA BUDŻETOWA SHS.

Belgrad. (Tel. wł. G. P.) W czasie dyskusji w Skupczynie nad preliminarzem budżetowym na rok 1924/25 minister finansów Tojadinowicz zwrócił uwagę na całkowitą równowagę budżetu, zamykającego się sumą 10 miliardów, 400 milionów dynarów. Budżet poprzedni zamknął się kwotą 8 miliardów, 134 milionów dynarów.

## Dekret o wstrzymaniu druku marek.

Nastąpi ono między 6. a 8. b. m.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. lutego.  
(M.) Koła kompetentne podają wiadomość, jakoby już w ciągu dnia dzisiejszego miał się ukazać **dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o wstrzymaniu druku marek.** Dekret ten jest w przygotowaniu i ukaże się za kilka dni. **Wstrzymanie druku marek oczekiwać można między 6. a 8. bm.**

Wypada zaznaczyć, że zapas czystego złota i srebra w sztabach, złożony w skarbcach Państwa, wynosił w dniu 1. stycznia, według ścisłych obliczeń, 19.647 kg., czyli około 20 ton czystego złota i 110.939 kg., czyli około 111 ton czystego srebra. Złoto i srebro przedstawia wartość giełdową 14 i pół miliona dolarów.

## Pośredniczący Benesz.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1. lutego.  
(M.) Ambasador angielski w Paryżu, oprócz listu Macdonalda wręczanego Poincaremu, doręczył także list od Macdonalda przebywającego w Paryżu Beneszowi. List ten do Benesza tłumaczył się, że

Benesz zaofiarował swoje pośrednictwo między Londynem a Paryżem. W kołach politycznych przypuszczają, że **rezultatem korespondencji będzie zwołanie konferencji aliantów przy udziale Benesza jako sprzymierzeńca Poincarego.**

## Anglja bez zastrzeżeń uzna Sowiety.

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa, 1. lutego.  
(M.) „Westminster Gazette” donosi, że uznanie sowietów przez rząd angielski będzie miało charakter bezwarunkowy. Jeszcze przed najbliższą sesją sowiety wniosą podanie o dopuszczenie do Ligi. Na zmianę stanowiska w sprawie uznania sowietów przez rząd angielski wpłynęło również zapewnienie so-

wietów w sprawie zlikwidowania sporów na granicach Azji.

## UZNAŃE ROSJI W CIĄGU 24 GODZIN.

Wiedeń. (Tel. wł. „G. P.”) „N. Wiener Tagblatt” donosi z Londynu, że **oczekiwane jest tam uznanie Rosji sowieckiej w przeciągu 24-ch godzin.**

## Starcie między wodzami bolszewizmu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. lutego.  
(M.) „Morningpost” donosi z Moskwy, że w sowieckim Komitecie wykonawczym doszło do **starcia między Kamieniem a Preobrażeńskim.** W związku z tem miano dokonać szeregu aresztowań. Mówią, że **miano aresztować Preobra-**

**żeńskigo.** Wiadomość o tem wywołała wzburzenie wśród mas robotniczych. Na zebraniu politycznym wydziału wykonawczego postawiono wniosek o udzielenie Kamieniowi nieograniczonych pełnomocnictw. Sprzeciwili się temu przedstawiciele republik sowieckich.

## Obniżenie taryfy maksymalnej.

Lwów, 1. lutego.

Województwo obniżyło z ważnością od 4. lutego taryfę maksymalną na mąkę, pieczywo i mięso:  
Za 1 kg. mąki pszennej 40 proc. w młyńce 800.000 mp., w sprzedaży hurtownej 860.000 mp., w sprzeda-

ży w sklepie (detailicznie) 980.000 mp., 55 proc. w młyńce 620.000 mp., w sprzedaży hurtownej 660.000 mp., w sklepie w sprzedaży detailicznej 750.000 mp., mąki żytniej 60 proc.: w młyńce 620.000 mp., u odsprzedawcy 680.000 mp., 70 proc. w mły-

nie 55.000 mp., u odsprzedawcy 600.000 mp. — Chleb 1 kg. z mąki żytniej 60 proc. z dostawą do sklepu 620.000 mp., z mąki żytniej 70 proc. 550.000 mp., 1 bułka 4 dkg. z mąki pszennej 40 proc. z dostawą do sklepu 60.000 mp.

Mięso: za 1 kg. mięsa wołowego I. kategorii z dokładką najwyżej 20 proc. 3.400.000 mp., II kategorii z dokładką najwyżej 20 proc. 3 milj. mp., wieprzowego 3.000.000 mp., baraniego 2.000.000 mp., cielęcego 2.200.000 mp., wołowego koszerne-go I. kategorii 4.200.000 mp., II kategorii 3.800.000 mp., cielęcego koszerne-go 2.600.000. Ceny mięsa bez dokładki o 20 proc. wyższe, ceny podrobiu o 40 proc. niższe od cen powyższych.

Wyroby surowe wędzone (za 1 kg.): 4.500.000 mp.

Wyroby gotowane (za 1 kg.): szynki gotowanej krajanej, poledwicy i karczku 6.000.000 mp., kiełbasy 5.600.000 mp.

## Usunięcie niedomagań w ruchu kolejowym.

Lwów, 1. lutego.

Pomimo nadwyczerpania korzystnych warunków atmosferycznych i temperatury pojawiają się jeszcze często stosunkowo znaczne spóźnienia pociągów pasażerskich i towarowych, wydał — jak dowiadujemy się ze sfer kolejowych — przez tut. Dyrekcji kolejowej p. inż. Barwicz energiczne i celowe zarządzenia celem usunięcia wszelkich niedomagań w powyższym kierunku, wystosowując ponadto apel do organów kontrolnych i naczelników stacji, by osobiście czuwali nad regularnością i punktualnością ruchu kolejowego. Słuszne te zarządzenia odniosą niewątpliwie pożądaný skutek.

Przerwana na jakiś czas akcja zmierzająca do redukcji pociągów poczyną się znowu objawiać. Jak się dowiaduje nasz korespondent zamierza tutejsza dyrekcja kolejowa znieść bieg niektórych pociągów pasażerskich, między innymi nocnych pociągów osobowych Nr. 26 i 27 pomiędzy Krakowem a Lwowem na odcinku Kraków—Rzeszów. Wagon sypialny prowadzonoby pociągiem Nr. 25 (odjazd z Krakowa godz. 19.25). Przez zmniejszenie tej pary pociągów odpadłoby jedno z dogodnych połączeń między Krakowem a Lwowem. (Odnosi się do tej wiadomości zaznaczamy, że z dniem 1 lutego b. r. strzymujemy się z powodu słabej frekwencji bieg dziennych pociągów ekspresowych Nr. 901 i 902 pomiędzy Warszawą a Lwowem. Przez zarządzenie to traci Lwów wygodne połączenie bezpośrednie z Gdańskiem. — Przep. Red.)

## ZNÓW BOMBA W KOWNIE.

Kowno. (Tel. wł. „G. P.”) W tu-tejszym ogrodzie miejskim rzucono bombę. Sprawcy nie wykryto.

**GDZIE** najlepiej spędzić można dzisiejszy wieczór?  
Tylko w kinoteatrze „LEW” na znakomitej komedji p. t. „W NOC POŚLUBNĄ” gdzie ulubienica Publiczności **OSSI OSWALDA**



## Dojść sprzedaj pism w niedziele i święta!

Crono posłów interweniowało u dyrektora departamentu w min. o piek. społ. w Warszawie, w sprawie swobody sprzedaży pism w niedziele i święta na terenie małopolskim. We Lwowie pisma wszystkie są sprzedawane w kioskach inwalidów, natomiast na prowincji (np Przemysł), gdzie tych kiosków nie ma, sprzedaż pism się nie odbywa w te dni, ponieważ inspektor pracy zakazał(!) tej sprzedaży ajencjom... Posłowie słusznie zwrócili uwagę, że jest to bezduszne, mechaniczne interpretowanie ducha ustawy.

Przedstawiciel ministerstwa uznał słuszność argumentów poselskich i polecił pouczyć małopolskich inspektorów pracy, aby nie szykanowali ajencji w sprzedaży pism w dni świąteczne i niedziele.

## Z mech na prywatnego sekretarza ks. Badeńskiego.

Z Berlina donoszą: Odnośnie do pogłosek o zamachu na b. kanclerza ks. Maksą Badeńskiego stwierdziły dochodzenia, że zamach nie był wcale skierowany przeciw księciu, lecz przeciw jego prywatnemu sekretarzowi dr. Hahnowi żydowi, który wywierał ogromny wpływ na księcia. Socjaliści narodowi interesowani się bardzo osobą i działalnością dra Hahna to też im przypisują rolę poinformowane inicjatywę zamachu. W grudniu ub. r. uwijali się nad jeziorą Bodeńskim, gdzie stoi zamek księcia niejaki Hall, rzekomo inżynier, Simon, robotnik przy telefonach i student Fryo Naunfuhrter. Poszukiwali oni współników do zamachu na dra Hahna, którego żywym lub umarłym sprwadzić chcieli do Monachium. Policja śledziła jednakże całą ich działalność i uwięziła ich. Obecnie pozostają wszyscy trzej w więzieniu śledczym.

## 40.000 dolarów nagrody!

Kopenhaga, w styczniu.

(j. p.) Profesor Niels Bohr, wynalazca nowego metalu, który otrzymał nazwę „hafnium” dostał z międzynarodowego komitetu naukowego fundacji Rockefellera dar honorowy w kwocie 40.000 dolarów.

JULJUSZ CLARETIE.

## Morilerca z ciekawości.

(z francuskiego.)

(Ciąg dalszy).

— Zerwałem się wcześniej zrana. Cudowne są wczesne poranki w Paryżu. Zadzwoiłem na służbę i w oknie szeroko otwartem zamstawałem się z podaną mi herbata i tęczką podręczną. Ogarnęło mnie — drogi panie — dziwnej błogości uczucie na myśl, że za godzin parę znajdę się wreszcie w tym właśnie punkcie miasta, którego groza opadowała umysł mój od miesiąca, niedokoita, targana, wiodła na pasku swej tajemniczości. Zobaczę nakoniec w świetle rzeczywistości ten schemat „Graphie'u”, który stał mi się zmorem dręczącą i opętaniem... Dowiem się, w jaki sposób zbrodnia spełniona została, w którym miejscu runęło okrwawione ciało starej jubilerki i jak po dokonaniu rabunku niedźwicy unieknąć zdołali tylnymi drzwiami lokalu. Przekonam się — zrzucę raz z siebie brzemie dręczącej mnie niepewności...

— Wyszedłem z hotelu z temże

## Raut prasy.

A zatem dziś, a zatem dziś  
Ten Apollinów sejm i syren,  
Jak biła serca Zoś i Wiś,  
Marylek, Staszek, Jadź i Iren.

Dziś ten przestawny prasy raut  
Co wstrząsnął całym lwowskim grodem.  
Bogaci zjadą z hukiem aut,  
Ubodzy przyjdą samo-chodem.

To będzie karnawału szczyt,  
Nie żadna dziennikarska kaczką,  
Więc gdy zrózowi okna świt,  
Jeszcze tam tańczyć będzie paczka,

I jeszcze będzie krąg się wić  
Par, których nie wygoni z kijem,  
Bo prasa wie: jak żyć to żyć!  
Najmilsze hasło: carpe diem!

A kiedy swój cudowny tryl  
Zanuci Korolewicz-Wayda,  
Zapłacze nawet zimny Bryl,  
Zaszłocha nawet twardy Bańda.

A zatem Lwowie tłumem wal,  
Niech przyjdzie Jan, Pafnucy, Prokop.  
Gdy miejsca braknie pośród sal,  
W bufecie się jak żołnierz okop.

NEMO.

## Kto spowodował drożyznę chleba?

POLEMIKA MŁYNARZA Z ROLNIKIEM. — NIE WYSOKIE CENY ZBOŻA, LECZ INTENZYWNA GOSPODARKA ROLNA ZWIĘKSZA RENTOWNOŚĆ ZIEMI. — ZBOŻE NIE PRZEKROCZYŁO JESZCZE CEN PRZEDWOJENNYCH. — POLITYCZNE POWODY „NISKIEJ” CENY ZBOŻA.

Lwów, 2. lutego.

(H.) W kwestji drożyzny zboża, mąki i chleba wypowiedział się w dniach ostatnich na łamach naszego pisma przedstawiciel przemysłu młynarskiego p. Aksebrad i dyrektor Związku spółek rolniczych p. Dracz. Poruszona przez nas kwestja wywołała ogromne zainteresowanie w szerokich kołach ludności, o czem świadczy fakt, że do Redakcji pisma naszego napływają liczne listy z naj-

rozmaitszych stron, broniące stanowiska to jednego to drugiego.

Z wywodami p. dyr. Dracza polemizuje p. Aksebrad w następujący sposób:

Co się tyczy rolników — pisze p. Aksebrad — i wpływu, jaki wywierają na cenę zboża, chciałem tylko zaznaczyć, że o ile władze chcą przez taryfę maksymalną obniżyć cenę chleba, zacząć muszą od srowca, tj. od zboża. Zgadzam się z panem dyr Draczem, że produkcja zboża przekracza u nas za-

potrzebowanie, ale właśnie — na tej podstawie przychodzę do wniosku, że ceny mają być u nas tak uregulowane, aby wykluczyć wszelką możliwość importu obcego zboża. Natomiast nie podzielałem zdania, aby umiarkowane ceny zboża uniemożliwiały produkcję zboża, albowiem na całym świecie rolnictwo nie przez wysokie ceny, lecz przez intensywną, kulturalną zagospodarowanie usiłuje wydobyć rentowność ziemi.

P. Aksebrad zaznacza w końcu, że do wywiadu jego wkradła się pomyłka druku, gdyż podał, że amerykańska mąka pszenna kosztuje u nas 9 dolarów, nie zaś zboże amerykańskie, co zresztą każdy chyba zauważyć i zrozumieć musiał.

Od Zarządu dóbr Sośnica (poczta Radymno) otrzymaliśmy pismo następujące:

„W Nr. 6958 „Gazety Porannej” z 25. bm. czytałem artykuł p. t. „Dlaczego chleb zdrożał?” w którym jeden z właścicieli młynów podaje jako powód drożyzny chleba za wysoką rzekomo cenę zboża. Kierując się zasadą „audiat et altera pars” zechce Szan. Redakcja umieścić łaskawie w Swem cennym piśmie tych kilka uwag ze strony rolnika:

Przed wojną wahały się ceny żyta od 15 do 17 koron, pszenicy od 22 do 24 koron za 1 q. Za 1 q żyta mógł producent otrzymać: 7 q dobrego węgla, parę butów juchtowych, 24 metrów płótna, 75 l. nafty, 7 paczek ocyli etc. Do porównania używam umyślnie towarów i fabrykatów, sporządzanych z krajowego materiału przy cenie robocizny równej ok. 50% ceny przedwojennej

A jak się ten stosunek dzisiaj przedstawia? Za 1 q żyta dostanie dziś producent: 3 q dobrego węgla, 1 but, 11 metrów płótna, 50 l. nafty, 3 paczki ocyli... Zaznaczam, że ten stosunek zmienił się dopiero w ostatnim miesiącu na korzyść zboża. A przecie rolnik do wyprodukowania tego 1 q żyta potrzebuje konia o 100%, uprzęży o 160%, pluga, broy i siewnika o 120%, żniwiarki o 180%, woza o 60%, droższych od cen przedwojennych, dalej młocarni, węgla, smarów etc., których cena przekracza również znacznie parytet cen przedwojennych.

Jedynie robotnicy ciężkiej pracy (ok. 50% wynagrodzenia przedwojennego), natomiast zarobek robotników stałych, parobków etc. jest w myśl ostatniej ustawy wyższy od przedwojennego. Jak więc widzimy, wszelkie prawie koszty i inwestycje, konieczne od produkcji zboża, są o przeciętnie 100% wyższe od przedwojen-

uczuciem zadowolenia i nie spiesząc się wcale, czekałem godziny. Wstałem po drodze do sklepu z kwiatami, wybrałem ten — oto — storczyk lila: bo trzeba panu wiedzieć, że ja przepadam za tym kwiatem szalu i noszę stale w butonierce. Spojrzałem na zegarek: za 10 minut 10-ta! Właśnie czas, by stanąć na minutę punktualnie przed sklepem pasażu Choiseul. I zwola, rozkoszując się w całej pełni myślą, że zmierzam wreszcie do celu, że niosę ku niemu tę istną, a jedyną w tej chwili, namiętność moją, zdążyłem tam, gdzie niosła mnie wola — co więcej — konieczność... Rozumiesz, doktorze? Mus mnie tam woła!

— Znałem pasaż Choiseul z mych dawnych bytności w Pasażu: spędziłem pod jego kopułą chwilę niejedną, wychodząc w przerwach z przedstawień operetki teatru Bouffes! Nigdy mnie tam jednak nie powiodły za dnia drogi moje. Wydał mi się tym razem dziwnie posępny i smutny. Człowiek dzisiejszy szuka szerokich horyzontów — powietrza — przestrzeni — dławią go ciasne zamknięte pasażów. Przeszedłem mimo sklepów: widziałem dokładnie w którym punkcie pasażu znajduje się „mój” skład jubilerski. Poznałem go zdale,

— Smutna to buda, właściwie handel okazyjny. Zpoza wystawy, o szybach brudem zasnutych, widniały dziwnie z sobą pomieszane, stare pierścionki i antyczne monety srebro stołowe, dawne plakiety, solniczki, patery i garnitury z lombardu wykupione: cały kram używanych, przeniszczonych przedmiotów w rodzaju tych, które u nas w niektórych handlach Strand'u nabyć można „second hand” z drugiej ręki, jak się to u nas mówi. Na szybie wystawowej napis: „Kupno i sprzedaż. Wymiana pieniędzy”.

— Kupcowa, stara, chuda kobieta, w sukni żałobnej i czarnym koronkowym fanszoniku na siwych zupełnie włosach, stała właśnie u zamkniętych drzwi sklepu i patrzyła w mą stronę z pod szkieł na zakrzywionym osadzonych nosie. Wydało mi się, że widzę utkwione we mnie z poza tych szybek okrągłych źrenice puszczyka. Coś tragicznego było w tej kobiecie — i podczas, gdy ja tam i z powrotem przechadzałem się począłem pod jej sklepem, ona wzrokiem wytężonej uwagi śledziła każde moje poruszenie.

— Wejdzże już raz!... Nie wiem, czy w głos te słowa nieświadomie z siebie wyrzuciłem, czy też je ktoś wypowiedział obok — lecz faktem

jest, że dźwięk ich postyszałem wyraźny. Chyba w mej głębi rozbrzmiewały. Pan wie, doktorze, rodzaj autofonii... Dość, że do mojej świadomości doszły w formie kategorycznego nakazu: Nuże, wejdz do wnętrza!

— Nie było rady! Wszedłem zaintrygowany, podniecony. Ciekawość moja tuż, tuż — zaspokojoła, będzie. Dowiem się!

— Zamknąłem drzwi szklane za sobą. Kobieta patrzyła na mnie badawczo — tym razem zponad okrągłych swoich szkieł, ujętych w ciemną oprawę rogową. Głowa, w dotychczasoną nieco, wysuwała na pierwszy plan czoło kościste, o żółkłej tonacji starej kości słoniowej — nad niem zaś widniał szeroki rozdział rzadkich, siwych włosów, który mi w tejże chwili przywiódł na myśl rany, zadane przez nikozemnych zbrodniarzy. Zbrodniarzy, których władze dotąd ująć nie zdołały!...

— W spojrzeniu kobiety czaił się wyraz podejrziwy; zmaciło się w niem lekkiem — i nie wiem dlaczego zapewne instynktownie, rzuciła okiem na ręce moje...

(C. d. n.)



nych, a dotychczasowa, śmiesznie niska cena zboża miała nie realne, leno polityczne powody. Przypuszczam, że dałem w ten sposób dostateczne uzasadnienie cen zboża. Z wyśmienitą poważnością L. H.“

## Z obozu separatystów żydowskich.

Lwów, 2 lutego.

(H.) Żydowskie stronnictwo ludowe przygotowuje się do uroczystego obżuż w pierwszych czasach swego istnienia, przypadającej na dzień 17 bm.

Przed rokiem zjechał z Warszawy do Lwowa poseł Nojach Pryluckij i założył przy pomocy kilku miejscowych działaczy żydowskich nowe stronnictwo żydowskie, nazwane „ludowem“, a mające skupić przeważnie sfery rekodzielnice i drobne kupiectwo w pracy o dobro państwa.

Wberw wszelkim zapowiedziom sjonistów wykazało nowe stronnictwo już w pierwszych czasach swego istnienia wcale znaczny rozwój, wywołujący z biegiem czasu nawet wyraźne zaniepokojenie w obozie sjonistycznym.

Z organu Ż. S. L. „Obrona“, dowiadujemy się, że stronnictwo to odbyło w ub. r. wiele zgromadzeń publicznych, że interweniowało kilkakrotnie w Sejmie i u rządu w sprawach, krzywd, wyrażonych jednostkom lub grupom zawodowym i że, przejęte odpowiedzialnością wobec własnego społeczeństwa i społeczeństwa polskiego stara się udowodnić, że „chce żyć w tym kraju, nie myśląc go opuszczać i dbać o dobro państwa, przyczynając się krwią i pracą do zbudowania państwa silnego.

To akcentowanie ochoty pracowania dla dobra państwa, będącej następstwem ochoty pozostania tu na stałe i potępienia „pracy na eksport“ jest objawem niewątpliwie dodatnim i godnym uznania. Akcentowanie jednakże z drugiej strony rozłam, między własnym społeczeństwem a społeczeństwem polskim jest równocześnie objawem ujemnym, stwierdzającym, że stronnictwo to zarówno jak sjonisci stoi na gruncie wybitnie separatystycznym wywołującym niejednokrotnie kłótnie między nlem a narodem polskim. Sympatie całego społeczeństwa polskiego uzyskać by mogło tylko takie zrzeszenie żydów, które, wyrzekając się wszelkiego separatyzmu narodowego podniosłoby hasło zgodnej pracy z całym społeczeństwem polskim w kierunku utrwalenia potęgi państwa polskiego, jako państwa narodowego.

Stanowisko ludowców żydowskich, porzucających pracę na eksport tudzież zapatrywanie, że Polska jest tylko hotelem, z którego wyjechać wypadnie wkrótce do własnego państwa w Palestynie jest tylko etapem w ewolucji politycznej orientacji żydów. Oby ostatnim etapem tej ewolucji był zupełny powrót do wielkiego narodu polskiego, mającego najszczerzą chęć przyjęcia w swych granicach wszystkich obywateli bez względu na wyznanie.

## Samobójstwo w trzech aktach.

(j. p.) W Leterignan we Francji kupiec Oskar Raoult, cierpiący od dłuższego czasu na neurastenję, postanowił skończyć ze życiem. W tym celu poderżnął sobie brzytwą gardło. Lecz śmierć nie przychodziła. Wtedy uparty samobójca rozpruł sobie brzuch. A jednak mimo okropnej rany i straszliwych jeszcze boleści, życie nie chciało opuścić zmęczonego ciała. Nastąpił akt trzeci. Podtrzymując wnętrzości rękoma, nieszczęśnik zawiółk się do stajni i tam powiesił się na belce.

## TRANZYT CZESKI DO ROSJI Z POMINIĘCIEM POLSKI.

Berlin. Tel. wł. G. P. Do Moskwy przyjechała specjalna Komisja przemysłowa czechosłowacka, która przyjmowała udział w obradach przedstawicieli niemieckich i rosyjskich pod przewodnictwem Rothstetna. Omawiano szeregowe kwestje transytu do Rosji z pominięciem Polski i sprawę transytu morską via Hamburg przy odpowiedniej niższej taryfie.

# NA RATY Towary bławatne

sukiennie i płóciennie na bardzo korzystnych warunkach udziela firma „KOLUBIN“ ul. Sobieskiego 8.

## Otruł cztery żony i usiłował otruć piątą.

NOWY NAŚLADOWCA GROźNEGO LANDRU.

Stuttgart, w styczniu.

(f.) We wsi Renmar koło Stuttgartu 68-letni robotnik Jakob Zeller usiłował otruć żonę, wlaawszy jej do napoju kwas solny. Kobieta spostrzegła jednak zamach i oddała męża w ręce policji.

W toku śledztwa wyszło na jaw, że Zeller, to nowa edycja osławionego Landru. Obecna jego żona jest już piątą z rzędu. Przed 15 laty ożenił się — po raz czwarty — z pewną młodą wdową. Po kilku latach umarła wśród bardzo zagadkowych okoliczności.

Od tego czasu Zeller zapomocą anonsów wciąż poszukiwał nowej żony, lecz próby te zwykle się nieudawały, gdyż kandydatki do stanu małżeńskiego, poznawszy starego Adonisa, nie chciały o nim słyseć. Dopiero przed półtora rokiem udało mu się pojąć obecną żonę.

Ponieważ także poprzednie trzy żony zmarły wśród okoliczności niewyjaśnionych, zdaje się więc, że tak samo jak czwarta padła ofiarą trucizny, coby było spoikało i piątą, gdyby jej przypadek nie uratował.

## Córka carska w Ameryce?

Nowy Jork, w styczniu.

(kr) Według wiadomości z Buenos-Aires przybyła tam dystyngowana młoda dama, która się podaje za księżniczkę Olge, córkę cara Mikołaja II. Opowiada, że udało się jej przy pomocy kilku wiernych kozaków uciec do Niemiec, wówczas, gdy już całą rodzinę carską uważano za straconą. Ma rzekomo

bliznę na piersi pozostałą z rany, zadanej przez krasnoarmiejeów. Sprawa ta tem większe wzbudza zainteresowanie, że jeden z dyplomatów rosyjskich, który znał prawdziwą księżniczkę Olge, stwierdza nadzwyczajne podobieństwo między ową młodą osobką a córką Mikołaja II.

## Gwałtowna miłość i zdradliwy kufer.

KŁOPOT ARTYSTKI Z NATARCZYWYM AMANTEM. — SCHADZKA POD GROźBĄ REWOLWERU. — DON JUAN WŁAMYWACZEM, CZYLI PRZYKRÉ WYNIKI WMIESZANIA SIĘ POLICJI.

Paryż, w styczniu.

(f.) Osobliwą przygodę miała niedawno pewna śpiewaczka paryska, którą prześladował miłością jakiś zapalczywy Szwajcar, grożąc jej zastrzeleniem, jeśli nie zgodzi się jechać z nim do Szwajcarii.

Przerażona artystka przyrzekła mu odpowiedź nazajutrz w umówionym miejscu na dworcu ljońskim. Rozradowany adorator zjawił się punktualnie, lecz zamiast ubóstwia-

nej zastał komisarza policji, który poddał badaniu jego osobę, a zwłaszcza jego kufry. W tych ostatnich znalazł cały magazyn futer, zegar, ków i precjozów. Teraz namiętny Szwajcar zmuszony był wyznać, że przedmioty te pochodzą z kradzieży, dokonanych w willach podmiejskich. Dzięki swemu nieposkromionemu temperamentowi musiał więc zamknąć w objęcia ukochanej, powędrować za kraty więzienne.

## Tragedja miłosna gimnazjastki.

NIE MOGĄC PRZEŁAMAĆ OPORU RODZICÓW PRZECIWI JEJ MAŁŻEŃSTWU, STRUŁA SIĘ KOKAINĄ.

Warszawa, 1. lutego.

Młoda uczennica jednego z warszewskich gimnazjów, Zofja S., całą siłą 18-letniego serca pokochała chorążego J. Pomimo odbytych zaręczyn, rodzice tak długo starali się wyperswadować córce miłość chorążego, tak długo dochodziło do codziennych nieporozumień, sprzeczek, że wreszcie Zofja S. uprzy-

krzyła sobie tę codzienną mekę. Zabrawszy pokrywomiu silną dawkę kokainy ze składu aptecznego swego ojca, postanowiła skończyć z życiem. Zrobiła ostatnią, staranną toaletę i zażywszy narkotyku, położyła się na panińskim łóżku, by z niego już nigdy nie powstać.

Jeszcze jedna ilustracja owiecznego konfliktu starych i młodych:

## Pokrzywdzenie urzędników kolejowych

winno być jaknajrychlej usunęte.

OGÓL KOLEJARZY OCZEKUJE TEGO OD P. MINISTRA TYSZKI.

Lwów, 31 stycznia.

Już kilkakrotnie zabieraliśmy głos w sprawie pokrzywdzenia kilku kategorii urzędników kolejowych z wykształceniem średnim i wyższym. Ze względu na panujące ogromne rozgory-

czenie między pracownikami kolejowymi, które spotęgowało się dopiero po ich faktycznym zaszeregowaniu, zabieramy dziś na prośbę sfer interesowanych ponownie głos w tej sprawie niecierpiącej zwłoki.

Tak ustawa uposażeniowa z dnia 9. października 1923, jak i przepisy wykonawcze wydane przez M. K. Z. przy praktycznym zastosowaniu są tak nieścisłe, że w wielu wypadkach urzędnicy starsi rangą pobierają te same płace, co urzędnicy młodszy o 2 rangi jak np. inspektorowie wzgl. radcowie, którzy mieli do dnia wprowadzenia nowej ustawy uposażeniowej pobory rangi VII, obecnie zrównani są co do wysokości poborów z ofiejalami względnie rewidentami. Jeżeli już przy tem zaszeregowaniu starsi rewidenci są pokrzywdzeni, gdyż pobierają te same pobory, co rewidenci, to zupełnie sobie wytłumaczyć nie można, na podstawie jakich przepisów prawnych włączono do tej samej kategorii plac inspektorów wzgl. radców kolejowych, którzy przed wejściem w życie ustawy mieli równe pobory z urzędnikanąi obecnego V stopnia płacy.

O ile nam wiadomo, to obecne przeszerowanie nie nastąpiło na podstawie awansu, lecz automatycznie. Na jakiej podstawie prawnej referent ministerjalny zregradował inspektorów i radców, to może dewiniemy się z sejmowej komisji kolejowej, do której obecnie apelujemy aby się zajęła tą krzywdą, która dotknęła tak wielu niewinnych starszych a zastawionych pracowników. Jeżeli dotyczący referent M. K. Z. tak bardzo dbał o sanację skarbu kolejowego, to powinien był w pierwszym rzędzie dęgradować taką rozporządzeniem od funkcjonariuszów M. K. Z. którzy w przeciągu krótkiego czasu po kilka razy awansowali, a wtedy i infodsi rangą chętnie ofiary tego rodzaju ponieśli by dla Państwa. Nadmienić musimy przy tej sposobności, że przepisy wykonawcze są tak niejasne, iż nie we wszystkich dyrekcjach w jednokowy sposób są interpretowane i o ile jesteśmy poinformowani, to poszczególnie dyrekcje we własnym zakresie działania częściowo sprzecznosci uchwiliły. Jak to się sprawa miała z podobnymi rewidentów i star. rewidentów.

Wobec tego chaosu, który powstał z powodu niemożności dokładnego przeprowadzenia przepisów wykonawczych, jesteśmy pewni, że M. K. Z. anomalie te usunie.

W sprawie pokrzywdzenia urzędników kolejowych z wykształceniem wyższym z powodu nieprzyznania im I. szczebla za studia wyższe dały wyraz swojemu oburzeniu także liczne rzesze pracowników kolejowych niższych kategorii na licznych wiecach, jak w Przemyslu, Chyrowie i Turce. Wysłano liczne protesty ze wszystkich dyrekcji kolejowych w sprawie pokrzywdzenia tych pracowników, którzy posiadali wyrównanie do wyższych stopni, a których obecnie zdegradowano do niższych kategorii plac, jakoteż w sprawie tych, których wprowadzono tuż przed zaszeregowaniem do wyższego stopnia, a jednak pozbawiono ich zupełnie nieprawnie po kilka lat służby, a tem samem narażając ich na stratę 1—2 szczebli.

Celem zrealizowania postulatów wymienionych wyjeżdżają deputacje z grona wszystkich grup pracowników, które żądają będą naprawy krzywdy tak niesłusznie wyrządzonej.

Niewątpliwie są sprawy te już p. ministrowi Tyszkowi wiadome i dziwić się tylko należy, że nie polecił on dotychczas wydać odpowiednich rozporządzeń, któreby uspokoiły ogół kolejarzy. Sprawy są słuszne, a przy dobrych chęciach Interpretacja sprawiedliwa może być szybko przeprowadzona, w którym to wypadku obyłoby się nawet bez deputacji.

Jak nas informują, ma p. minister Tyszka w najbliższych dniach zawitać do Lwowa, a więc życzyć by sobie należało, ażeby przywiózł ze sobą pożądane rozstrzygnięcie.

## GENERALNY KONTROLOR FINANSÓW WĘGIERSKICH.

Londyn. (Tel. wł. „G. P.“) Według „Daily Telegraph“, amerykański William Harding zostanie mianowany generalnym komisarzem Ligi Narodów dla kontroli finansów węgierskich.



**FRANK  
WALORYZACYJNY:**  
nr 2. b. m. 1.830.000 Mk.



#### ODZNACZENIA FIŃSKIE.

Warszawa. Tel. wł. G. P. Z okazji zawarcia traktatu handlowego i nawigacyjnego polsko-fińskiego zostali odznaczeni fińskim orderem Białej róży b. minister przemysłu i handlu Jan Szydłowski i wicemin. spraw zagr. Strassburger wstępują orderu Białej róży.

#### WE WTOREK GŁOSOWANIE NAD USTAWĄ WOJSKOWĄ.

Warszawa, 31 stycznia.

(M) Sejm odbywał dziś dalszy ciąg dyskusji nad ustawą wojskową. Przemawiał szereg posłów. Przewodniczącym sprawozdawcy i głosowanie odbędzie się we wtorek.

#### P. PLUCIŃSKI OPUŚCIŁ GDAŃSK.

Gdańsk. Tel. wł. G. P. Wczoraj wieczorem odjechał z Gdańska komisarz gen. Rzpłtej w Gdańsku p. Leon Pluciński.

#### ZAMAŁO DBAMY O RADIOTECHNIKE.

Warszawa. Tel. wł. G. P. W sejmowej komisji komunikacyjnej referent dr. Bartel wytknął dotychczasowemu kierownictwu min. poczty i telegrafów małe zainteresowanie się sprawą radiotechniki w państwie polskim. Projekt noweli przygotowanej i wprowadzenia radio-techniki wniesione w czerwcu roku ubiegłego został w lipcu wycofany i przedłożony ponownie w listopadzie z. r. Referent zwraca uwagę, że Polska dała się pod względem rozwoju radiotechniki uprzędzić. Obecnie zaczęto budować prywatne stacje radio-telegraficzne bez specjalnego zezwolenia, których w państwie znajduje się już kilkadziesiąt. Ten stan wymaga natychmiastowej zmiany i uregulowania.

Pozatem przyjęty został wniosek p. Moraczewskiego, wykluczający możliwość wydzierżawienia w prywatnym koncesjonariuszom transatlantycznej stacji polskiej.

#### ZAKAZ WYWOZU OPALU Z POLSKI.

Warszawa. Tel. wł. G. P. Sejmowa komisja przemysłowo-handlowa przyjęła projekt ustawy w sprawie zakazu wywozu opalu poza obszary celne państwa.

#### DWUMILJONOWA LITWA.

Kowno. Tel. wł. G. P. Zakończono obliczenia nad gęstością zaludnienia republiki litewskiej. Ogólna liczba mieszkańców republiki wynosi 2.011.172. Przeciętna gęstość zaludnienia 38 ludzi na km. kwadratowy.

#### VENIZELOS ZAMIERZA USTĄPIĆ.

Ateny. Tel. wł. G. P. Venizelos skutkiem pogorszenia się stanu jego zdrowia zamierza niebawem ustąpić.

#### 3.420 OFIAR POGRZEBU LENINA.

Moskwa. Tel. wł. G. P. W czasie pogrzebu Lenina zanotowano 3.420 nieszczęśliwych wypadków z powodu uduszenia, omdlenia w tłumie etc.

#### ZNÓW NAPAD PIRATÓW CHIŃSKICH.

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Z kolei drugi statek padł ofiarą piratów chińskich. Z Hongkong nadeszła wiadomość, że korsarze chińscy stoczyli bitwę z załogą okrętu szwedzkiego, poczem wprowadzili kapitana i zrabowali 75 tys. dolarów. Pasażerom zabrano wszystkie cenne przedmioty i narzędzia. Statek wzywał pomocy telegrafem, ale pomoc ta przyszła za późno.

## Min. Sosnkowski o organizacjach wojskowych.

(Od naszego korespondenta).

Warszawa, 31. stycznia.

(M.) Sejm przystąpił do nagłośnienia wniosku pos. Langerera w sprawie zarządzeń DOK. Kraków w stosunku do Związku strzeleckiego. W powyższej sprawie zabrał głos min. spraw wojskowych, oświadczając m. i. że bezwarunkowo nie wierzy w udział Związku strzeleckiego jako organizacji w zajęciach krakowskich. Rząd jednak musi dalszy swój stosunek do Strzelca uzależnić od gwarancji, że władze Strzelca nie zaniedbają niczego, aby wykluczyć na przyszłość możliwość nadużycia tej organizacji do celów politycznych. Rząd staje na stanowisku, że wszelkie konspiracje w wojsku lub u-

dział wojskowych w konspiracjach choćby dziecięcych powinny być tępię z całą bezwzględnością, a prócz tego stan moralny armii musi być strzeżony. Gdyby okazało się prawdą, co panowie wzajemnie mówią, jedni o Strzelcu, a drudzy o Straży Narodowej to należy jak najprędzej wszystkie tego rodzaju organizacje rozwiązać, a na ich miejsce dla celów przysposobienia rezerw powołać jedną wspólną organizację państwową pod egidą i bezpośrednią kontrolą wojskową. Rząd oświadcza się za nagłośnieniem wniosku.

Zarządzono głosowanie i nagłość odrzucono 162 głosami przeciw 143, a wniosek odesłano do Komisji wojskowej

## Gdy pan majster wpadnie w „szewska pasję” ..

WIELKA AWANTURA PRZY UL. CHORAŻCZYŃNY. — CZELADNIK WCIEGA DŁUŻNICZKĘ DO SKLEPU, GDZIE NASTĘPUJE ZDZIERANIE CHUSTKI KOPANIE, BICIE I INNE UPRZEJMOSCI. — CHCIAŁ WYRWAC REWOLWER POSTERUNKOWEMU.

Lwów, 1. lutego.

(h) Ulica Chorażczyńska była wczoraj wieczorem widowiskiem wielkiego zbiegowiska które wywołał swym zachowaniem się i oporem stawianym policji majster szewski, Stanisław Saletnik, zam. przy ul. Chorażczyńskiej 11.

Saletnik, ujrawszy przez okno idącą ulicą swą klientkę, Annę Kolińską, która mu była dłużna za naprawę bucików 600.000 mk., wysłał swego ucznia, Michała Majora, z poleceniem, by Kolińską sprowadził do sklepu. Ten wciągnął Kolińską do sklepu, gdzie zdarł z niej chustkę zimową wart. 5 milj., a następnie kopnął ją i kilka razy uderzył ją w twarz.

Na krzyk napadniętej przybiegł post. Krzemnicki i zbadawszy całą sprawę, wezwał Saletnika do zwrócenia chustki. Saletnik wezwaniu temu się oparł, zaczął stawiać opór i rzucił się na posterunkowego, usiłując mu wyrwać rewolwer. W jednej chwili powstało wielkie zbiegowisko i jeden z przechodzących, widząc posterunkowego w opresji wezwał na pomoc drugiego posterunkowego, który rozjuszonego majstra szewskiego uspokoił, poczem całe towarzystwo przeniosło się na V. kuriasa ul. Tam załatwiono sprawę w ten sposób, że Saletnik zwrócił chustkę Kolińskiemu, sam zaś został na wólnej stopie i będzie odpowiadał przed sądem za zwłokę publiczną.

## Ex-kapitanowa rosyjska złodziejka dolarów.

CIASKARKA POCHWYCONA NA GORACYM UCZYNKU.

Lwów, 1. lutego.

(h) Onegdaj donieśliśmy, iż w kawiarze „Warszawa” w południe zginęło z pałta współwłaścicielki Kowiarz p. Mehrowej 60 dolarów. Prowadzone przez kom. Stokowa śledztwo stwierdziło że kradzieży tej dopuściła się ciaskarka w tej kawiarni Leonora Krongren, b. żona kapitana armii rosyjskiej.

Krongrenowa codziennie rozbierała Mehrową z pałta, a ujrawszy owego dnia w kieszeni dolary, niespostrzeżenie

je ukradła i ukryła w domu. Na podstawie zarządzonej inwigilacji, stwierdzono, że Krongrenowa zamówiła sobie w jednym ze sklepów w Rynku wyprawę za 350 milionów, oraz że kupiła pewien przedmiot, za który zapłaciła cenę w efektywnych 5 dolarach. Na podstawie tych spostrzeżeń aresztowano Krongren, która po kilku godzinach na nysy przyznała się do kradzieży i dolary zwróciła. Przedwczoraj oddawiono ją do sądu na ul. Batojowej.

## Zapisał żonie kochanka w testamencie.

Synowi możliwość pracy, córce 100 tys. dolarów.

Paryż, w styczniu.

(H.) Paryski „Journal” ogłasza testament zamożnego obywatela Hiram T. Swast'a, zmarłego niedawno w Paryżu w kwiecie wieku. Testament opiewa:

„Ja Hiram T. Swast, zdrów zupełnie na ciele i umyśle, zapisuję:  
1) Mojej żonie jej kochanka z zapewnieniem, że nie byłem nigdy tak głupim, za jakiego mnie miała.  
2) Synowi memu przyjemność

możliwości pracowania. Niechaj się teraz przekona, że praca nie jest wyłącznie przyjemnością, skoro przez 25 lat żył w przeświadczeniu, że ja pracuję tylko dla mojej przyjemności prywatnej.

3) Córce mojej 100.000 dolarów w gotówce. Pieniądzy tych będzie potrzebowała, gdyż mąż jej nie zrobi już chyba nigdy tak dobrego interesu, jaki zrobił, biorąc ją za żonę.

## Z ziemi stanisławowskiej.

(Od naszego korespondenta).

Biskupstwo w Stanisławowie — stało się ostatnio kwestją nader aktualną, przyczem jako kandydata na tę stolicę wymieniają ks. prof. Dr. Mieczysława Tarnawskiego, obecnego ks. biskupa sufragana lwowskiego. Prasa miejscowa żywo interesuje się tą sprawą specjalnie zajmując się osobą ks. Tarnawskiego. Stanisławów jest placówką nader

ważną, więc słuszną była decyzja nie uwzględniająca żądań Tarnopola, a przychylna grodui Rewery. Chodzi tylko o pomieszczenie biskupa i jego kapituły do czego najprawdopodobniej będzie użyty obecny szpital wojskowy, mieszczący się w dawnym pałacu hr. Potockich.

Osobiste. Płk. Julian Zaba z 48 p. p.

został przeniesiony ze Stanisławowa do 37 p. p. i odjechał w ubiegłą niedzielę żegnany serdecznie przez swych kolegów i podwładnych z prawdziwym żalem. Stanisławowski Korpus oficerski traci w nim serdecznego druha zaś żołnierze przyjaciele i opiekuna. Płk. Zaba znany był szerszym sferom miejscowego społeczeństwa, z którym zawsze utrzymywał najbliższe stosunki, nie więc dziwnego, że i ludność cywilna wysyłała za odjeżdżającym również życzenia powodzenia na nowej drodze.

Zebrał na ulicach. Coraz częściej zdarzają się w Stanisławowie wypadki, że do przechodniów przystępują na ulicy ludzie nawet nieźle ubrani, prosząc o wsparcie i tłumacząc się tem, iż brakuje im na bilet kolejowy do jakiegoś tam miasta. Są to przeważnie zwykli wyzyskiwacze, których należy natychmiast oddawać w ręce policji, gdyż w przeciwnym wypadku będą dalej uprawiać rzemiosło niebieskich ptaszków.

Czyszczenie chodników. Numer „Kurjera Stanisławowskiego” z dnia 20 bm. zamieszcza oświadczenie p. Biabrzezkiego, prezesa Polskiego Tow. właścicieli realności, iż właściciele domów nie są obowiązani do czyszczenia chodników i ulic, wzywając do biernego zachowywania się wobec wezwań władz. Redakcja „Kurjera” naturalnie nie wzięła na siebie odpowiedzialności za powyższe oświadczenie, które jest wprost śmieszne. W jaki bowiem sposób Magistrat może sobie sam poradzić i jak utrzymać porządek w mieście, jeżeli obywatele sami wolą żyć w niechlujstwie i błocie. — Spodziewamy się że odpowiednie władze zareagują na powyższe stanowisko naszych kamieniczników.

## Kronika kołomyjska.

Kołomyja 31. stycznia.

Złodziejka futer. Ekspoz. policyj. śled. w Kołomyi ujęła tymi dniami niezwykłe śmiała złodziejka Władysławę Pawiak, rzekomo z Lublina, która w dwóch domach skradła z niezamkniętego przedpokoju 2 futra i garderobę łącznej wart. 410 milj. mk. Futra i garderobę znaleziono i oddano właścicielom, Pawiak zaś oddano władzom sądowym.

Pożar w kopalni „Dąbrowa”. Dnia 11. bm. wybuchł w stolarni przylegającej do kopalni „Dąbrowa” pożar, który w krótkiej chwili zniszczył doszczętnie cały budynek. Tylko natychmiastowej akcji ratowniczej zawdzięczać należy, że pożar nie przerodził się na samą kopalnię. Przyczyną pożaru nieostrożność robotników.

Tragiczna śmierć. We wsi Paryszczce ścinał onegdaj Dmytro Suknowski, lat 61, obrazyńskie drzewo. Nie zważając, że drzewo jest już znacząco nadejęte, Suknowski ścinał dalej i nagle drzewo runęło, przywalając swym ciężarem nieostrożnego drwala. Nieprzypadkowego wydobycia z pod drzewa z zuchwalem wziętą klacką pierświową i po kilku godzinach nieszczęśliwy zmarł.

## Statystyka przestępczości w okręgu tarnopolskim.

Tarnopol, 1 lutego.

Przeprowadzona w tarnopolskim Okręgu P. P. statystyka czynów przestępnych przeciw bezpieczeństwu mienia wykazuje, że znaczny procent tych czynów popełniony został z chęci zysku i użycia a w znikomej tylko części popełniano je z nędzy i braku środków do życia. Za czas od 1 stycznia 1923 do dnia 31 grudnia 1923 statystyka wykazuje w Okręgu 6275 czynów przestępnych przeciw bezpieczeństwu mienia, z czego w 5428 wypadkach popełniono je z chęci zysku a w 847 z nędzy, czyli w stosunku procentowym na przestępstwa z chęci zysku przypada 86.50%, zaś z nędzy 13.50%. W pojedynczych powiatach Okręgu stosunek ten przedstawia się w następujący sposób: Borszczów z chęci zysku 93.04% z nędzy 1.96%. — Brody 79.63% (20.31%). — Brzeżany 87.86% (12.14%). — Buczacze 94.40% (5.60%). — Czortków 94.76% (5.24%). — Kamionka Strumiłowa 94.50% proc. (5.50%). — Podhalce 83.77% (16.23%). — Przemysły 87.34% (12.66%). — Skala lat 82.6% (17.39%). — Radziechów 78.35% (21.64%). — Tarnopol 86.42% (13.58%). — Trembowla 65% (35%). — Zaleszczyki 86.12% (13.88%). — Zbaraż 91.02% (9.98%). — Zborów 84.62% (15.38%). — Złoczów 74.31% (25.79%).





Lwów 1 lutego.

**WYDAWNICTWO „GAZ. PORANNEJ“ DO P. T. PRENUMERATORÓW!**

Wobec tego, że gotówka wpłacona na czeki Pocztovej Kasy Oszczędności dochodzi nas bardzo często dopiero po 2. tygodniach, zawiadamiamy P. T. Prenumeratorów, że odąd czeków na wpłatę prenumeraty wysyłać nie będziemy. — Prosimy tedy o nadsyłanie nam prenumeraty przekazami pocztowymi, przyczem zwracamy uwagę, że wobec niskich cen prenumeraty porto przekazu prenumeracyjnej nie może być potrącone.

**Zakład Kredytowy miast małopolskich**

(Lwów, Jagiellońska 20.) wprowadził udogodnienie, które szerokie sfery naszej publiczności powitają niewątpliwie z zadowolaniem. Mianowicie instytucja jest pierwszym bankiem we Lwowie, który przyjmuje subskrypcje na akcje Banku Polskiego (Emisyjnego). Przytem na akcje te można też wpłacać marki polskie, za które Zakład Kredytowy miast małopolskich zakupuje dla subskrybującego w drodze komisowej dolary, ułatwiając w ten sposób znakomicie szerokim warstwom subskrypcję.

**Co to są „ubikacje“ w znaczeniu podatkowym?** Mm. skarbu wyjaśniło, że tego rodzaju pomieszczeń jak piwnica, strych, sień, korytarz, spiżarnia, przedpokój itp. nie należy uważać za ubikacje podlegające oszacowaniu w rozumieniu postanowień §. 13. Rozporządzenia II. Ministra skarbu z 15. listopada 1923 o ustaleniu wartości przedmiotów majątkowych (Dz. U. Nr. 123 poz. 996).

**Wiza emigracyjna.** Dla emigrantów udających się drogą morską przez Gdańsk. Wydział emigracyjny przy Min. Opieki Społecznej podniósł opłatę do 19 mil. mk.

**270 milionów za zmianę nazwiska.** Zgodnie z rozporządzeniem ministra skarbu, podwyższoną została opłata ze zezwolenie na zmianę nazwiska. Akt zezwolenia kosztować będzie obecnie 270 milionów.

**Ś. p. Artur Krawiecki.** Bardzo liczne grono kolejarzy, wśród których widzieliśmy prezesa inż. Barwicza z wiceprezesa inż. Pawluszkiwiczem, inż. Mydlarskim i tłumy publiczności odprowadziły wczoraj na cmentarz zwłoki ś. p. Krawieckiego naczelnika Głównej kancelarii dyrekcji kolei państwowej we Lwowie. — Człowiek cichy, skromny i zanego charakteru, jako urzędnik niezwykle sumienny i bardzo uczynny cieszył się ogólną czcią i sympatią w szerszych sferach kolejarzy. — Zgon jego przedwczesny wywołał też szczere uczucie żalu.

**Towarzystwo Lekarzy weterynaryjnych.** Posiedzenie naukowe odbędzie się we wtorek tj. d. 5. bm. o godz. 6-tej w sali Nr. VI. Akademii medyc. veter. 1) Lek. wet. Józef Kruczek: „Działanie środków odkażających na jąd wścieklizny“. 2) Prof. Dr. Stefan Gajewski: „O promienicy“.

**Nabożeństwo dziękczynne oraz Uroczysta Akademia z okazji dwudziestoletniego jubileuszu założenia Lwowskiego Stowarzyszenia Kupców** odbędzie się dnia 3. lutego br. o g. 9.30 przedpoł. w synagodze postępowej przy ul. Żółkiewskiej i o godz. 11.30 przedpoł. w Izbie handlowo-przem. przy ul. Akademickiej.

**(h) Narodziny dziecka na ulicy.** Wczoraj o godz. 6 rano, przy ul. Zamarynowskiej 47, na chodniku Rozalia B. powiła dziecko. Po udzieleniu jej pomocy, odwieziano ją do kliniki położniczej.

**(h) Ujęcie poszukiwanego złodzieja.** Wyw. Seinfeld ujął wczoraj kilkakrotnie karawanego i poszukiwanego złodzieja Herscha Federbarana r. Klempfla, najjużniej zabawny pobyt we Lwowie.

**(h) Włamanie do bufetu teatralnego.** Jan Wark właściciel bufetu w teatrze ruskim przy ul. Szaszkiewiczza do-

**Trupia głowa na szybie wywróżyła śmieć.**

(Telefonem od naszego korespond.)

**Warszawa, 1. lutego.**  
(M.) Z Bydgoszczy nadeszła tu następująca wiadomość: Podczas panujących ostatnio mrozów, rodzina pewnego kupca z Bydgoszczy obudzony rano zauważyła, że na zamrożonej szybie okna sypialnego utworzyła się ze szronu i lodu grupka, w której można było najwyraźniej odróżnić puste oczodoły i złożone w krzyż piszczele pod czaszka. Ostatecznie słońce zeszło i stopiło trupią głowę,

ale wrażenie w całym domu pozostało niesłychane, zapanowało przeświadczenie, że trupia głowa jest niechybnym zwiastuncem śmierci, która kogoś w najbliższym czasie zabierze.

Wypadek ciekawy, że właściciel tego fatalistycznego mieszkania wróciwszy w południe na obiad, zastał niespodzianie i mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, wieczorem ducha wyzionął.

riści, że nieznanym sprawca skradł mu czekoladę i likiery wart. 100 milj.

**Na dochód Ochotek miejskich** urzędu Stow. „Gwiazda“ w niedzielę 3. lutego we własnej sali przy ul. Franciszkańskiej, przedstawienie popołudniowe. Odegrają „Jasełka polskie“ Franciszka Barańskiego, oraz obrazek wigilijny pt. „Wstań“. W przedstawieniu bierze udział Amatorska orkiestra „Gwiazdy“. Początek o g. 4 popoł.

**(h) Oblawa na czarnej giełdzie.** Wczoraj przedpołudniem funkcjonariusze Oddziału dla walki z lichwą, dokonali obławy na pośredników giełdziarskich „urzędujących“ na ul. Legionów, św. Stanisława i w okolicy. Przytrzymało 10 osobników, których oddano Dyrekcji Policji do ukarania, przyczem zakwestjonowano kilka dolarów i srebrnych koron. Dyrekcja Policji ukarała 2 waluciarzy grzywną i 5-ciu aresztem 48-godzinnym.

**(h) Rozpedzenie ukr. tajnych kursów uniwersyteckich.** Wczoraj przedpołudniem funkcjonariusze Oddziału Inf. przy Dyrekcji Policji wkroczyli do budynku przy ul. Ruskiej 3, gdzie zastano tajne wykłady „Medycznej Hromady“. Również odbywające się tajne wykłady, zastano w gmachu „Ruskiej Besidy“ przy ul. Rutowskiego 4, oraz w lokalu przy ul. Sopińskiego. Wszystkie wykłady przerwano, a uczestnikami spisano odpowiednie protokoły.

**(h) Kłopoty małżeńskie.** Marja O. zam. przy ul. Zborowskiej 3, doniosła wczoraj policji, że maż jej ciężko ją pobił, a następnie skradł rozmaite rzeczy.

**(h) Kradzieże i włamania.** Z przedpokoju dr. Szymona Fruchtera przy ul. Brajerowskiej 10, skradziono futro wart. 350 milj. — Stanisław Brodacki, zam. przy ul. Technicznej 8, doniósł, że nieznanym sprawca, po włamaniu się do przedpokoju skradł saneczki i 50 kgr. cukru wart. 150 milj.

**(h) Pomysłowy palacz tytoniu.** 18-letni Wład. Ryżnyk, zam. przy ul. Kętrzyńskiego 6, kupił wczoraj w sklepie Kazimierza Pollera przy ul. Kr. Leszczyńskiego paczkę tytoniu. Po chwili wrócił do sklepu i zażądał zwrotu pieniędzy, oświadczając, że tytoń mu się nie podobał. Sklepiarz, któremu ten nagły zwrot wydał się podejrzanym, zajął do paczki i przekonał się, że pomysłowy palacz całą zawartość tytoniu wyjął, a w jego miejsce włożył siano.



**Zgon sędziwego uczonego.** Wczoraj zmarł w Warszawie ś. p. dr. praw Miklaszewski, jeden z ostatnich żyjących prof. byłej szkoły głównej i prof. honorowy uniwersytetu warszawskiego przeżywszy lat 85.

**PAT spółka akcyjna?** Od kilku dni obiega pogłoska o zamiarach sprzedaży Polskiej Agencji Telegraficznej w ręce prywatne. Zdaje się, że całkowita sprzedaż agencji nie jest planowana, ale przekształcenie PATa w spółkę akcyjną z dopuszczeniem kapitału prywatnego. Rząd ma zatrzymać większą część akcji, oraz ma zachować dotychczasową kontrolę i wpływy. W związku z tem wypowiedziana została dotychczasowa umowa PATa z półrządową Agencją Wschodnią. Gdyby miała przyjść do skutku taka reorganizacja, wówczas zapewne do nowej spółki przystąpiłaby i Agencja Wschodnia.

**Wstrzymanie ruch pociągów.** W okręgu Dyrekcji stanisławowskiej wskutek zasp śnieżnych wstrzymano z dniem 30. stycznia b. r. aż do odwołania ogólny ruch na odcinku Kopyczyńce—Husiatyn linii Stanisławów—Husiatyn.

**Wystawa polskiej sztuki w Gdańsku.** Dzięki staraniom Polskiego Związku Plastyków ciwanta tu została 1. lutego br. wystawa polskiej sztuki z udziałem najwybitniejszych malarzy: Awentowicz, Fałat, Filipkiewicz, Malezewski, Jarocki, Mehoffer, Wyczółkowski i inni.

**(j. p.) Wielkie nadużycia w P. K. U. w Piotrkowie.** W Piotrkowie odkryto wielkie nadużycia w P. K. U., które w miarę postępującego śledztwa ujawniają coraz więcej sensacyjnych szczegółów. Na gruncie m. Radomska zostało już parę osób aresztowanych w związku z nadużyciami przy poborze wojskowym w tam nieście. Blizszych szczegółów nie można podawać do wiadomości, że względu na akcje śledczą.

**Obrzymi pożar węgla.** Na kopalni „Skarboleum“ w Bilszowicach pali się od dłuższego czasu zapas węgla około 20.000 ton. Ognia mimo usilnych starań ze strony zarządu kopalni nie zdołano dotychczas ugasić, zdołano go jedynakowo zlokalizować. Wskutek dymów i gazów wydobywających się z palącego się węgla, cierpią okolice na szkodliwy

**Wobec spadku ceny żyta** o 20.000 na kilogramie, z dniem 31. stycznia piekarze warszawscy obniżyli cenę wszelkich gatunków chleba o 21.000 na kilogramie. Cena mąki żytniej 50% spadła z 693.000 na 672.000, mąki razowej z 493.000 na 472.000.

**ZE ŚWIATA.**

**Wieniec polski na grobie belgijskiego żołnierza.** Senator Baliński złożył wczoraj wieniec na grobie nieznanego żołnierza. Wobec przedstawicieli prasy oświadczył, że Towarzystwo Przyjaźni polsko-belgijskiej przyniesie bardzo pożyteczny rezultat.

**Kursa polskie w Rzymie.** Odbyła się w Rzymie uroczystość inauguracyjna kursów historii i literatury polskiej dla księży polskich z Kanady i Stanów Zjednoczonych, zorganizowanych przez Tow. im. Mickiewicza. Wykładać będą profesorowie: Polak i Kociemski. Na uroczystości obecni byli: Posłowie polscy przy Watykanie i Kwirinale, konsul Brodki i prezes Tow. im. Mickiewicza Brzezowski.

**(+) Okradziony król wicz.** Ks. Jerzy angielski o którego zaręczynach z córką lorda Curzon donosiliśmy — miał niemłą przygodę Oto z auta, stojącego na jednej z najludniejszych ulic Londynu, skradziono mu kufer z ubraniami. Mimo gorliwych poszukiwań policji, mimo gorliwych poszukiwań policji, sprawców nie ujęto.

**Żałobne marki leninowskie.** W celu uczczenia pamięci Lenina, komisariat poczty wypuści marki żałobne.

**Jaka armię może wystawić Czechosłowacja.** Według urzędowych danych statystycznych Czechosłowacja liczy 3.730.002 ludzi w wieku od lat 17 do 60, zdolnych do noszenia broni w czasie wojny.

**Katastrofa kolejowa pod Belgradem.** Pociąg pospieszny Paryż—Konstantynopol przybył dnia 29 stycznia ze znacznym opóźnieniem do Medjolany. Okazało się, że przyczyną tego spóźnienia było zderzenie pociągu pospiesznego z towarowym pod Belgradem. Dwa wagony sypialne zostały ciężko uszkodzo-

ne, a kilka osób ze służby odniosło ciężkie rany. Pasażerowie, którzy odnieśli tylko lekkie uszkodzenia, musieli jak najszybciej pocią opuszczyć, gdyż po zderzeniu wybuchł też pożar w pociągu pocięszym.

**(+) Plac Lenina we Francji.** Rada miejska w St. Denis koło Paryża, składająca się przeważnie z komunistów, postanowiła, postanowiła jeden z placów miejskich ochrzcić nazwiskiem Lenina.

**(+) Nie Oslo, lecz Chrystiania.** Jak donosiliśmy, stolica Norwegii miała odswą historyczną nazwę Oslo. Głosowanie Rady miejskiej dało wynik 42:42, wobec czego burmistrz rozstrzygnął kwestię na korzyść Chrystianii.

**(+) Curzon pisze o Napoleonie.** B. angielski minister spraw zagr. lord Curzon zajęty jest wydanem książki o życiu Napoleona, czem tłumaczy swe ustąpienie z „Foreign office“.

**(j.) Ples, który będzie miał pomnik.** W testamencie zmarłej niedawno księżnej Lobanow Rostow znajduje się legat na pogrzeb i pomnik ulubionej pioski księżnej Lulu. Testament został już uznany za prawomocny wobec czego Lulu po najdłuższym życiu spocznie na psim cmentarzu w Paryżu pod wspólnym pomnikiem.

**(j.) Garonna idzie za przykładem Sekwany.** Z Bordeaux sygnalizują ogromne podniesienie się poziomu Garony, która grozi w razie dalszego wzrostu wód wylewem.

**Rodzianko pochowany będzie w Belgradzie.** Na skutek decyzji rządu zwłoki b. prezesa Dumy rosyjskiej Rodzianki, zmarłego w miejscowości Beodra w Banacie, przewiezione zostaną do Belgradu i pochowane na koszt rządu.

**„Syn nieba“ w długach.** Były cesarz chiński znajduje się w poważnych kłopotach pieniężnych i zmuszony jest do zaciągania długów w bankach zagranicznych. Jako zastaw składa były cesarz kosztowne dzieła sztuki.

**Handel delikatesów, Pokryje do 500.000.** Rest u acia F. Skorodocięgo, Lwów, ul. Kł. Kiego 4 (obok kawiarni wed. n. s. i. e.) poleca BUFET bogato z r. z. z. n. y. WYBORN. ŚNIADANIA, OB. ADY I OLACJE, SP. CJALNE OBIA. OY z TRZECH DAN po CENACH BARDZO NISKICH. 2564



**„Tosca“.** Niedzielne przedstawienie tej opery będzie bardzo ciekawe, gdyż tytułową partję śpiewa p. L. Zamorska. Ostatnim razem po „Tosce“ krytyka z ogromnym uznaniem pisała o uroczej artystce, podkreślając zgodnie, że kreacja stworzona przez Zamorską osiągnęła bardzo wysoki poziom artystyczny.

**„Ziemia nieudźka“.** Grana obecnie z dużym powodzeniem w Teatrze Małym sztuka Curła wywołała najsprzeczniejsze głosy krytyki, stała się przeto tem ciekawszą dla prawdziwych miłośników teatru. „Ziemia nieudźka“ grana będzie przez szereg dni z rządu.

**„Krakowiaczy i Górale“.** Przemila ta klomedejo-opera idzie dziś tj. w sobotę po raz ostatni w tym sezonie w najlepszej obsadzie po cenach dramatu.

**TEATR WIELKI:**

Sobota 2. bm. o 3 pop. „Krakowiaczy i Górale“ (ostatni raz).  
Sobota 2. bm. „Danton“.  
Niedziela 3. bm. (o 3) „Orle“.  
Niedziela 3. bm. (o 7) „Tosca“ z Zamorską i Mannem.  
Poniedziałek 4. bm. „Danton“.  
Wtorek 5. bm. „Pajace“ i „Tajemnicza Zuzanna“.

**TEATR MAŁY:**

Sobota 2. bm. „Ziemia nieudźka“.  
Niedziela 3. bm. „Ziemia nieudźka“.  
Poniedziałek 4. bm. „Ziemia nieudźka“.  
Wtorek 5. bm. „Ziemia nieudźka“.

**TEATR NOWOŚCI:**

Sobota 2. bm. „Królowa Montmartra“  
Niedziela 3. bm. „Katja tancerka“.  
Poniedziałek 4. bm. „Katja tancerka“.  
Wtorek 5. bm. „Katja tancerka“.



# Giełda.

Z dnia 1 lutego.

## Giełda lwowska.

Większe sprzedaże realizacyjne na targu akcji spowodowały znowu lekkie osłabienie się kursów. Popyt dość duży. Obróty liczne. W dziale niekotowanych zainteresowanie duże. Kursa naogół utrzymane. Tendencja niejednorodna. Usposobienie ożywione.

### TRANSAKcje W AKCJACH.

Kursa w tysiącach:

Hipotecy 3500 — 3600, Pokred. 450, 500 Przemysłowy 2825, 2850, 2840, 2830, 2900, 2430, 2835. Z. B. K. 1850, 1810, 1775, 1850. Browary 36000, 36250, 35500 37000, 36250, 36500. Chodorów 30000, 31250, 30500, 31250. Chybie 53000, 54000, 51000, 51500, 49000, 49500, drobne 56500, 53000, 59000. Cegielski 3500, 3400. Gafora 1700, 1750, 1800, 1675. Tohan 2400, 2500. Wawel of. sprz. 1200. Nafta 3050, 3100; Rakszawa 18250, 18500 18750; Siersza górna 32000, 31500, 31000; Tehate 14000; Tespy 36250, 36000, 36400, 36500, 36000, 35750; Trzebinia 4900; Zieleniewski 54500, 54000, 54700; Ćmielów 10600, 10700, 10500, 10750, 11000, 10500, 10000; 10400; Niemojowski 3500, 3450; Oikos 27250, 27000, 27000, 27500, 27300; Parowozy 2950, 2900, 2925; Pozet 850, 875.

### OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Azot 3050, 3100, 3075, 3200. Bk. Ziemian. 400. Brugger 5200, 5300, 5150, 5250. Czechowice 1100, 1150, 1000. Czempiańska Huta 1800, 1850. Drożdże 7000. Elektr. n. Sanem 1200, 1100, 1150, 1125, 1100. Foresta 4400, 4350, Gazy 99000, 100000, 99000. Gazy zachodnie 66000, 65000, 64500, 64000, 63000. Gazolina 7000, 6800, 6700, 6600, 6650, 6600, 6625, Gazociąg 1350, 1325, 1300, 1275, 1230. Hydropol 375. Jaworzno 145000, 144000, drob. 153000, 154000, 155000. Len 6000. Lesienice 14000. Lechita 800, 850. Lokomotywy 8500, 8600, 8400. Nitrat 1700, 1800, 1675. Machlejd 6000. Nobel 6800, 6700, 6600, 6500. Olkusz 4000, 4100, 4200, 4300, 4350. Radziwiłł 22000. Rollindustria 1700. Schön 450000, 425000. Fitzner i Gemper 32000. Szkló w Krośnie 8000, 8500. Węglówki 235, 230, 240, 232, 235, nf. 215, 210.

## Giełda zbożowa.

Lwów, 1. lutego.

Ruch na giełdzie słaby. Ogólny obrót 115 ton. Transakcje w jęczmieniu, owsie, sianie słodkiem i słonię okółkowej. Podaż dostateczna. — Tendencja utrzymana, usposobienie słabe.

Pszonca krajowa 73/74 ex 1923 36,500.000—38,000.000, żyto małopolskie 68/69 ex 1923 23,500.000—24,500.000, jęczmień małopolski browarniany 23—24 m. Owies małopolski 44/45 ex 1923 24 m. 500 tys. — 25 mil. 500 tys. Słoma prasowana (okółkowa) 6—7 mil. Siano słodkie krajowe prasowane (luźne) 6 m. 500 tys. — 7 m. 500 tys.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania. Ceny szacunkowe bez transportu.

## Obroty pozagiełdowe

Lwów, 1. lutego.

Wczoraj popołudniu lekka zwyżka, która utrzymała się do wieczora. Obrót średni.

Dolary am. 9,500—9,600 tys., kanad. 8,700—8,800 tys., kor. czeskie 275—278 tys., funty szt. 40—41 milj.

Złoto: 20 kor. austr. 42½—43 milj., 20 mark. 45—45½ milj., 20 fr. 37½—38 milj., 10 rubl. 55—56 milj., 1 dolar 10¼—10 1/3 milj.

Srebro: 1 kor. austr. 800—870 tys., 5-kor 4 1/8—4¼ milj., floreny 2—2¼ m., ruble 3¼—3½ milj.

## Giełda warszawska.

Warszawa, 1. lutego. Dolary Stan. Złota, 9150, 9300, 9250, 9350, 9150,

# Większe zainteresowanie akcjami.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 1. lutego.

(S) Tendencja dla walut utrzymana. Ze strony miarodajnej przydzielano po kursie 9,400 tys., w końcu po 9,300 tys. Między bankami obroty gotówkowe po kursie 9,150 tys. — 9,350 tys. przy bardzo ożywionym ruchu. W akcjach zarysowało się większe zainteresowanie

przy dużych obrotach. Pośród akcji wyróżniły się akcje elektryczności, które osiągnęły kurs 10 milj., pozatem Chodorów 28—30 milj., Starachowice od 17—18 milj., Modrzejów 39—42 milj., Ćmielów osiągnął kurs 10 i pół milj. W końcu tendencja dość wzmocniona.

franki złote 1825, funty szter. 40.39, korony czeskie 261, Belgia 385, 380, 384, 376, Londyn 41380, 39500, 39900, 39100, Nowy York 9150, 9400, 9300, 9450, 9250, Paryż 438, 432 i pół, 436 i pół, 428 i pół, Szwajcaria 1640, 1605, 1621, 1589, Wiedeń 135, 130, 132, 128, Bony złote 1400, 1450 8 proc. pożyczka 9400, 9 mil., 9 i pół mil. Miljonówka 425, 525, 500, Pożyczka dolar. 6300.

### AKCJE WARSZAWSKIE

w tysiącach marek

B. Dyskont warsz. 21000; B. Handlowy warsz. 20750; B. dla Handlu i Prz. 5000; B. Kredytowy warsz. 1000; Przemysłowy 2825; Tow. Spółdzielczy 27500 Zw. Spółek Zarobk. 21500; Pokred 550; Czersk 3050; Częstocice 14000; Michałów 6800; Cukier 18000; Łazy 575; Węgiel 20250 dr. 24000; Cegielski 3300; Modrzejów 40000 dr. 46000; Ostrowieckie 40000; Rohn. Ziel. 2000 IV 1700; Rudzki 7000 dr. 8750; Starachowice dr. 17750; Ursus 5750 III 5650; Pocisk 5300; Parowozy 2800; Zieleniewski 50000; Żyrardów 925000; Jabłkowski 800; Borkowski 3450; Żegluga 700 VII 650; Elektryczność 775; Haberbusch 18000; Polska Nafta 2900; B-cja Nobel 6200; Lenartowicz 925; Siła Światła 2600; Tespy 33500; Spiess 4500; Chodorów 28500; Norblin 3300; Suchedniów 7250; Zjedn. Fabr. Maszyn. 2000; Belpol 150; Skóry 317; Syndykat 8000; Ćmielów 10000; Granit 1000; Brugger 4500; Tkanina 380; Konopie 2200; Zach. T-wo 600; El. Okr. Z. Dabr. 4250. Tendencja zwyżkowa.

## Giełda krakowska.

BP. 3000, BMałop. 3325, ZBK. 2150, PBK. 550, Tohan 3000, Impex 180, Glob 750, Zieleniewski 58, Cegielski 3950, Nitrat 1550, Parow. 3, Górka 92, TPG. 15600, Nafta 3200, Strug 8900, Niemojowski 4500, Ćmielów 10200, Chodorów 31500, Chybie 57, Jaworzno 170, Gazy 90, Len 5900, Dolary 9550.

## Giełda gdańska.

Warszawa 0.638, Marka polska 0.668, N. Jork 5.8628, Londyn 25. (AW.)

## Giełdy obce.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

(Końcowa.) Warszawa 0,00065, N. Jork 576, Londyn 24.81, Paryż 26.00, Wiedeń 0.008140, Praga 16.65, Włochy 25.15, Belgia 23.83, Budapeszt 0.2, Helsingfors 14.50, Soffja 4.10, Holandia 215.90, Christianja 78.75, Kopenhiaga 94.10, Stockholm 151.60, Bukareszt 2.93, Berlin 0.135, Belgrad 6.65. (AW.)

### GIEŁDA BERLIŃSKA.

Nowy Jork 4189500 — 4210500, Londyn 18054750—18145250, Paryż 197256—198244, Wiedeń 59351—59649, Praga 121944—122554, Włochy 193291—194209, Belgia 173365—174435, Budapeszt 144388—145112, Szwajcaria 728175—731825, Holandia 1571063—1578937. (AW.)

## Dział ekonomiczny.

### Procenta za zwłokę w płaceniu podatku.

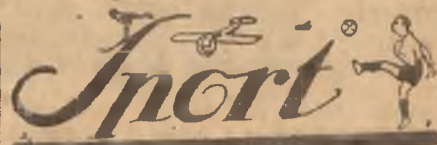
Warszawa, 1. lutego.

Rada ministrów uchwaliła 28. bm. projekt rozporządzenia, postanawiającego, że stawki niuiszczonych w terminie podatków przemysłowego i dochodowego, podwyższone będą o jedną czwartą procentu za każdy dzień zwłoki.

### SPRAWY PODATKOWE.

(AW.) Tymczasowe zestawienie wpływu podatków i opłat skarbowych za grudzień, których normy zasadnicze stały się podstawą do waloryzacji i stanowią zwrot w naprawie Skarbu, wskazują, iż o ile opodatkowanie bezpośrednie rolnictwa, przemysłu, dochodu i kapitału wzrosło w złotych mniej więcej 2-krotnie, a opodatkowanie pośrednie konsumentów, lubo zwiększone w markach polskich, pozostało w złotych mniej więcej zrównoważone i nie obciąża więcej niż poprzednio spożyw-

ców, o tyle wszystkie inne opłaty skarbowe, jako to od spadków, darowizn, obrotów giełdowych, ubezpieczeń, weskli, przedmiotów zbytku, dokumentów przewozowych, rachunków i t. p. opłat uległy w grudniu przy przerechowaniu na złote niższe, z 2,813.687 złotych, w listopadzie — na 2,392.071 złotych w grudniu zmniejszając ogólny wpływ podatków i opłat w tym miesiącu zwiększony przez podwyżkę podatków bezpośrednich. Wymagałoby to poddania rewizji zasad podatkowych celem równomiernego obciążenia poszczególnych działów życia gospodarczego. Handel, który w danej chwili najwięcej korzysta ze stosunkowo niskich w porównaniu z innymi podatkami opłat od weskli, dokumentów przewozowych, rachunków i t. d., nie może się skarżyć na upośledzenie i wyzyskiwać sytuacji przez nadmierne podnoszenie cen.



### ZAWODY W CHAMONIX.

Chamonix. Tel. wł. G. P. W zawodach w hockej Stany Zj. pobiły Anglę w stosunku 11 do 0, Francja pobiła Belgię w stosunku 7 do 5. W zawodach boxleigh jedna z uczestniczek Angielka uległa wypadkowi, łamiąc obie nogi. W zawodach w hockej Szwecja pobiła Czechosłowację w stosunku 9 do 3. W sztucznej jeździe parami pierwszą nagrodę zdobyła para jeźdźców austr. Berger i pna Engelman.

Chamonix. (Tel. wł. GP.) W zawodach narciarskich na przestrzeni 50 km. trzy pierwsze miejsca zajęli Norwegowie.

### ZAWODY NARCIARSKIE O MISTRZOSTWO POLSKI.

Krynica. Tel. wł. G. P. 16., 17. i 18 odbędą się tutaj zawody narciarskie o mistrzostwo Polski.

# OGŁOSZENIA.

Obuwie marki **Del-Ka** na **Karnawał 1924**

Lakierowe pantofelki  
Cena jednolita:

24 zł waler.

Kraków: Rynek St. 14.  
Lwów: Helmerska 8.  
Warszawa: Rynek 14.  
Katowice: J. Jona 1.  
Kolewka: Huta Wolności 4.  
Ciechanów: Głęboka 2.  
Jawiszewo: Os. 111a 2.  
Gdańsk: Leniwa 82.



## Nauka i wychowanie

**NIEMIECKIEJ** konwersacji literatury, korespondencji wycieczki szybko ruty-nowana i nauki języka „Hermina“. Administracja „Gaz. Por.“ 3002-2

**NA MANDOLINIE GITARZE** wycieczki płynnie z nut pod gwarancją w 6 tygodniach „specjalista-pedagog“. Kupuje wszelkie instrumenty muzyczne. Zgłoszenia od 4-7 plac Bernardyński 12 II. p. 2000-2

**WIOSENNY KURS MODNIARSTWA.** Wpisy otwarte (4-5 pop.) Helena Wałtosiowa, Lwów Łozińskiego 4.2983

## Posady i prace

**POTRZEBNA** zaraz lub 15. lutego pani znająca się ogólnie na gospodarstwie ewentualnie ogrodnictwie, energiczna, w średnim wieku, warunki do oświecenia. Zgłoszenia pisemne „Gazeta“ Pl. Dąbrowskiego 1. 2 dla B. H. 3004-2

**ADMINISTRACJA „GAZETY PORANNEJ”** Mieści się na ulicy **PODWALE 3. I-sze PIĘTRO.**

## Sprzedaż, zamiana

**PORCELANĘ i SZKŁO** antyczne kupuje. Zgłoszenia pod „Zbiornik“ do Administracji 2737-2

**DWIE SUCZKI LEGAWY** 3 miesięczne do sprzedania. Wiadomość Słowińska Zielona 5/I.

**Z POWODU WYJAZDU** na majątek sprzedam nową jedno-piętrową kamienicę w Śródmieściu — 9 pokoi i kuchnię opróżniam. Wiadomość w sklepie ul. Kocchanowskiego 5. 2996-3

**KOCIEŁ CORNWALL** o jednej rurze płomiennej 27 m<sup>2</sup> pow. ogrzew. 7 amoster loco ściecia sprzedam zaraz Moleń, Lwów Konepuckiej 14. 3003-3

**Wysoka wydajność opałow!**

**Najlepszy Górnośląski Węgiel opałowy**

z kopalni Mysłowice sprzedaje detalicznie z dostawą przed dom po cenie 120, 0000 za 1 tonę — oraz

**drzewo bułowe rabane na 4** przy ul. Kazimierzowskiej 32

Dostawa wagonowa wprost z kopalni!  
**KARBO Sp. z o. p.**  
Biuro: Kopernika 19 Tel. 868.



**TRZYKROTNE** oryg. faszki i reze-w. wkładki do tychże. no 2 Zł. „LUMEN“ Lwów pl. Marjański 4.

Skład elektr. lamp z abażurami.

Na liczne zapytania zamiejscowe podajemy do ogólnej wiadomości, że

**LOZINIA PRZEDSIĘBIORSTWA „GUMA“**

Fabryka wyrobów gumowych i celulozowych. Ska z ogr. odp. we Lwowie, z kapitałem zakładowym 50.000 Złp. równych frankom szwajcarskim są do nabycia

w Polskim Banku Krajowym i oddziałach:

Andrychów, Biła, Cieszyn, Drohobycz, Kołomyja, Przemyśl, Równe, Stanisławów, Tarnów i Żywiec oraz BANKU NAFTOWYM S. A. we Lwowie, Leona Sapiehy 3.

1. Udział wynosi 10 złp. równych 10 frankom szwajcarskim według kursu zakupna dewiz w dniu wpłaty. Wpłata może nastąpić przy jednym udziale w 2 ratach, przy zgłoszeniu więcej udziałów w 4 ratach miesięcznych. Prospekty i deklaracje są do otrzymania w powyższych Bankach. 547

## Rozmaita

**ADWOKAT** ze sfer ziemiańskich, mający kancelarię boczną Kopernika wyżej poczty przyjmie spółnika z klientela względnie przystąpi jako spółnik do ruchliwej kancelarii i da węgiel „Przedsiębiorczy“. 3005

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę odroczenia wydaną przez P. K. U. Lwów Niezabitowski Adam, Lwów, ul. Sadownicka 57. 3006

**Najtaniej! Najtaniej!**

**OKULARY**

**CWIKIERY LORNETKI LORGNIONY**

pierwszorządnych fabrykatów

najtaniej u firmy

**SCHALL i EICHLER**

Lwów, pl. Marjański 7

pod kawiarnią de la Paix

(wejście przez bramę). 2938

# Spółka Akcyjna Wydawnicza

## DZIAŁ PRASOWY

**Warszawa; Hortensja 6. — Lwów, Chorążczyzna 31.**

**Echo Warszawskie** najpoczytniejszy i najtańszy organ stolicy.

**Gazeta Poranna** organ Kresów Wschodnich, obszerny przegląd życia i stosunków na Kresach.

**Gazeta Lwowska** poważny dziennik polityczno-ekonomiczny.

**Szczutek** jedyny kolorowany tygodnik satyryczno-polityczny w Polsce.

**Gazeta Bankowa** organ sfer bankowo-przemysłowych.

**Dział wydawnictw ekonomicznych**  
Lwów, Zimorowicza 5.

**Skorowidz Banków Akcyjnych, Państwowych i Spółdzielni Krawczych Państwa Polskiego** wychodzi dwa razy w roku.

**Informator giełdowy polski** wychodzi raz w roku.

**Skorowidz adresów telegraficznych** zarejestrowanych we wszystkich Urzędach pocztowych i telegraficznych Rzeczypospolitej Polskiej, wydawany przy poparciu i na podstawie źródeł urzędowych Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

**Spis abonentów sieci telefonicznej Małopolski.**

**Vademecum dla Spółek Akcyjnych** zbiór ustaw i rozporządzeń.  
**Tabele wafu ewe i towarowe.** Notowania we franku złotym i marce polskiej 11 walut w latach 1914 do 1923.

**Dział wydawniczy książek**  
Lwów, Zimorowicza 5.

**Wojskowy kodeks karny** w brzmieniu obowiązującym na całym obszarze Rzeczypospolitej Polskiej wraz z wszystkimi rozporządzeniami i ustawami dodatkowymi, tudzież orzeczenie Najw. Sądu Wojskowego — w opracowaniu Dra Zygmunta Rolnickiego.  
**Józef Mirski: „De Profundis“**

**Wesoła Obrazki dla dzieci** i jedyne tego rodzaju wydawnictwo w kraju.  
**Kalendarz Towarzystwa Ratunkowego.**

**Biblioteka tęcza:**

Nr. 1. Wacław Sieroszewski: „Na wulkanach Japonji“.  
Nr. 2. Tomasz G. Masaryk: „Słowianie po wojnie“ (autoryzowany przekład Ostapa Ortwinia).  
Nr. 3. Józef Jędrzejko: „Teatr a kino“.  
Nr. 4. Jan Parandowski: „Rzym czarodziejski“.  
Nr. 5. Teodor Roosevelt: „Amerykanizm“ (wstęp i przekład J. Mirskiego).  
Nr. 6. Karol Irzykowski: „Prolegomena do charakterologii“.

## DZIAŁ TECHNICZNY

**Drukarnia Nakładowa w Warszawie, Hortensja 7.**

**Drukarnia Polska we Lwowie, Chorążczyzna 31.**

**Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa i grafiki wchodzące.**

**Ceny OGŁOSZEŃ:** Za wiersz 1 szpal-towy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po krouice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pier-

wszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała

strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenie zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia za-

graniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżeniem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialność za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

**Prenumerata**

miesięczna 7,100,000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500,000 Mk. — Za granicą 12,000,000 Mk.